

Komentarze na Geoforum.pl do wiadomości „Mazowiecki WINGiK zwraca uwagę na brak zgłaszania tyczeń”

W związku z kontrolą mazowieckiej wojewódzkiej inspekcji geodezyjnej dotyczącą prac geodezyjnych polegających na wykonaniu inwentaryzacji powykonawczej sieci uzbrojenia terenu w powiecie warszawskim zachodnim przedstawiciele tamtejszej służby geodezyjnej przypomnieli o obowiązku zgłaszania prac polegających na tyczeniu obiektów budowlanych.

Jak czytamy w opublikowanym w listopadzie komunikacie, po przeprowadzeniu kontroli mazowiecki WINGiK zalecił ujawnianie przypadków, kiedy mimo braku zgłoszenia tyczenia obiektów budowlanych wykonawcy prac geodezyjnych przedkładają do weryfikacji dokumentację dotyczącą ich inwentaryzacji powykonawczej. Inspekcja zaleciła wówczas kierowanie zawiadomień do właściwych organów ścigania na podstawie art. 17 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w związku z art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.

Mając na uwadze zalecenia MWINGiK, przypomniano wykonawcom geodezyjnym o konieczności zgłaszania prac dotyczących tyczenia obiektów budowlanych (art. 12 ust. 1, pkt 3 ppkt d *Pgik*). Jednocześnie poinformowano, że w przypadku wykrycia nieprawidłowości będą kierowane zawiadomienia do organów ścigania. W postscriptum starosta dodaje, że informacje o tym, co podlega tyczeniu, wykonawcy znajdują w art. 43 *Prawa budowlanego*. Sprawa przedstawiona na Geoforum.pl wzbudziła wiele emocji wśród wykonawców z całej Polski, wybrane głosy w dyskusji przedstawiamy poniżej.

Redakcja

~**absurd** | 2018-11-20 09:50:29

Jaka jest podstawa prawna tego zalecenia WINGiK, tj. obowiązku kierowania zawiadomień do właściwych organów ścigania? I co na to GGK?

~**niewolnik_1987** | 2018-11-20 11:57:51

Podstawa prawna jest nijaka, ponieważ wskazany art. 48 *Pgik* mówi o obowiązku wykonania wytyczenia. A kto odpowiada za proces budowlany? Pośrednio inwestor, bezpośrednio kierownik budowy. Jeżeli nie zlecił wykonania wytyczenia, jest to problem kierownika budowy, a nie wykonawcy prac geodezyjnych.

~**ness** | 2018-11-20 14:01:01

Inną kwestią jest to, że zgłoszenie tyczenia to droga przez mękę w PODGiK i kilka tygodni czekania na materiały i weryfikację. A w realu to: 1 dzień na opracowanie danych do tyczenia, 1 dzień na tyczenie i wpis do dziennika plus faktura. To doskonały przykład idiotycznych przepisów, które nic nie wnoszą, a wyłącznie komplikują. Bo ani inwestor nie jest zainteresowany „przepuszczeniem” sprawy przez PODGiK, ani kierownik budowy, ani geodeta, bo każdy chce sprawę załatwić BEZZWŁOCZNIE. Praca z pominięciem urzędu jest tak samo dokładna, z taką samą odpowiedzialnością zawodową geodety (potwierdzoną wpisem do dziennika budowy), ale o minimum 2 tyg. krótsza (nawet do 4 tyg.). Do bani z takimi przepisami!

~**geo** | 2018-11-20 15:35:20

Ciekawe, czy doczekam takich czasów, że służba geodezyjna będzie w strukturze pionowej, a nie – jak teraz – co po-

wiat, to inaczej. Geodeta uprawniony do zasobu powinien przekazywać tylko protokoły, szkice oraz współrzędne i ma to mieć moc dokumentu sporządzonego przez specjalistę, który uzyskał uprawnienia od najwyższego organu geodezyjnego w kraju. Obecnie to, co się dzieje, to jest paranoja, coraz więcej nikomu niepotrzebnych rzeczy przekazywanych w operatach do zasobu i urasta to już do absurdu.

~**Kermit** | 2018-11-20 19:10:44

Nareszcie MWINGiK zaczął brać się za patologie. Jak sobie budowańcy sami tyczą, to niech za to odpowiadają z art. 48. A organy ścigania po otrzymaniu zawiadomienia niech wyjaśniają, kto wytyczył bez zgłoszenia.

~**Geodeta_ze_starostwa** | 2018-11-20 23:22:24

Dawniej mierzone obiekty pojawiały się na mapach, a potem zniknęły. Ich wcześniejsze położenie, cechy (atrybuty opisowe) można było odtworzyć, jedynie przeglądając stare dokumenty. Teraz dzięki obiektowości i „cyklowi życia obiektów” jesteśmy w stanie przeprowadzać analizy, jak zmieniała się przestrzeń (działki, budynki, obiekty zagospodarowania terenu) na potrzeby postępowań sądowych czy administracyjnych. Geodezja obecnie nie ma służyć tylko geodetom, ale wielu innym branżom. Co do wstrzymywania odbioru, to wina jest po stronie inwestora/kierownika budowy/wykonawcy, że nie dopełnili swoich obowiązków wynikających z przepisów prawa. Urzędnik ma małe pole manewru w tym zakresie.

~**ness** | 2018-11-20 23:23:28

W jak ciasnym kagańcu i na jak krótkim łańcuchu biurokracji chodzimy, jak wielka jest w nas, geodetach, mentalność niewolnika, że nie próbujemy walczyć z absurdami przepisów, budując silną, MĄDRĄ reprezentację zawodową, a tłumaczymy sobie nawzajem (podając paragrafy i artykuły), że ten łańcuch powinien być jeszcze krótszy i że kaganiec powinien być bardziej uwierać! Dobrze, że nie ma przepisu, żeby mierzyć i liczyć żdźbła trawy. Urzędnicy, martwicie się o życie obiektu, a z drugiej strony nie potraficie przypilnować, żeby nie niszczone punkty osnowy i tego, że projektanci projektują na kopii mapy zasadniczej z zasobu, a wydziały budownictwa to puszczają.

~**Geodeta** | 2018-11-20 23:36:39

Geodeto ze starostwa, wyjdź z za biurka i zobacz, jak wygląda prawdziwe życie! Życie ludzi, a nie obiektów.

~**Anonimus** | 2018-11-21 14:57:33

Zastanawiam się, czy mniej lub bardziej krytyczne komentarze świadczą raczej o nieznaności przepisów prawa, czy też o nakłanianiu do ich łamania. Reguły są kagańcem, ale dopóki obowiązują i były ustanowione przez gremia do tego powołane, trzeba ich przestrzegać.

~**rozmarzony** | 2018-11-21 15:54:01

Nie neguję obowiązku zgłoszenia tyczenia, sam zgłaszam i wolę ten system od kupowania danych, tylko ja mam możliwość zgłoszenia razem z obsługą budowy i zwykle tak robię. Ale jakie dokumenty i na jakiej podstawie wykonane mam złożyć po wytyczeniu sieci uzbrojenia terenu lub budynku, bo zgodnie z prawem praktycznie żadne dokumenty z tych zgłoszonych czynności nie podlegają przekazaniu do zasobu. Spis dokumentów i sprawozdanie?

~**ness** | 2018-11-21 22:23:22

Nasuwa mi się przykry wniosek: jako geodeci zakontrolujemy i zabazujemy się na śmierć. Zarzniemy naszą kreatywność i radość z wykonywania zawodu poprzez kretyńskie przepisy, których zasadniczo musimy przestrzegać. Problem jest taki, że powinniśmy wpływać na stanowienie prawa. Nie dawać go stanowić osobom, których jedynym sukcesem w życiu jest komplikowanie życia innym. Innym inżynierem żaden urząd nie sprawdza, czy wykonali obliczenia prawidłowo i czy zastosowali dobrą metodę i materiały. Oni sami za swoją pracę odpowiadają.

~armael | 2018-11-22 15:11:11

Czy któryś z wykonawców spotkał się z sytuacją, gdy wykonuje mapę do celów projektowych, np. pod wodociąg (z przyłączami) lub kanalizację na nowo budowanym osiedlu (kilkadziesiąt działek)? W PZGiK same działki i użytki, a w terenie kilka domków już w stanie surowym zakrytym (dach). W jaki sposób ma się zachować wykonawca MDCP? Niestety, architektura nie przekazuje odpowiednich dokumentów do EGiB, brak w bazie projektowanych budynków. Chyba trzeba mierzyć, co?

~inwar | 2018-11-22 15:50:29

A co ma piernik... Przekazywanie PZD z decyzją jest obowiązkiem wydziałów architektury wynikającym z przepisów prawa w odróżnieniu od aktualizacji EGiB przy wytyczeniu budynku. Innymi słowy akceptujesz patologie, a czepiasz się geodetów.

~armael | 2018-11-22 19:09:35

Nie czepiam się wykonawców, bo sam nim jestem. Rzecz w tym, że cwaniactwo jednych (tych, co nie przekazują wyników tyczeń) odbija się na drugich (tych, co wykonują MDCP). A to,

że architekt nie przekazuje dokumentów do EGiB, jest oczywistą patologią, której nie akceptuję. Ciekawe, jak Ciebie spotka sytuacja z budynkami, to co wpiszesz do wykazu w FUZ, KOB, FSB, PEBP. Pójdiesz do architekta z wywiadem czy do ludzi?

~trójkącki | 2018-11-22 20:16:53

A co mnie interesuje (jeśli nie interesuje zlecającego) niezgłoszony budynek (do tyczenia, inwentaryzacji itd. itp.) na sąsiedniej działce? Niech się martwi starosta, któremu kasa ucieka, albo właściciel.

~inwar | 2018-11-22 22:16:03

@armael Co do wykazu, o którym pisziesz, nie mogę go zrobić z czegoś, czego nie ma. Od zakładania kart budynku jest organ ewidencyjny. Przekażę takie informacje, jakie będą wynikały z mojego pomiaru oraz to, co będę widział. Nie jestem ani wróżką, ani budowlańcem. Co innego, gdy wykonuję GIP dla inwestora.

~rozmarzony | 2018-11-23 00:25:55

A na dodatek będzie to w 100% zgodne ze standardami. W § 65 rozporządzenia ws. EGiB nie ma mowy o tym, że mamy robić wykazy zmian, tym bardziej jakieś

karty czy arkusze spisowe, gdy nie ma czego zmieniać.

~armael | 2018-11-23 14:14:02

@inwar@rozmarzony To znaczy nie robicie dokumentu wymaganego przez § 46.3 rozporządzenia ws. EGiB. ODGiK nie wymaga, sam sobie robi.

~rozmarzony | 2018-11-24 15:39:29

Cytowany przepis brzmi: „Zmiany opisowych danych ewidencyjnych, dotyczące działek ewidencyjnych lub budynków, ustalone w trakcie wykonywania prac geodezyjnych utrwała się w wykazie zmian danych ewidencyjnych”. Jeśli nie ma obiektu w EGiB, np. jako projektowany, nie mogę zmienić mu danych opisowych. Mają być zmiany, nie tworzenie obiektów w bazach, choćby obiekty były w terenie. Być może ewidencja musi sobie przeprowadzić dopiero postępowanie wyjaśniające, na podstawie mojego pomiaru, ortofotomapy i może wizji w terenie. Co innego inwentaryzacja powykonawcza, bo rozporządzenie o czynnościach geodezyjnych w budownictwie wprost nakazuje mi stworzyć dokumentację do zmian na mapie zasadniczej i w EGiB.

Wybór i skróty redakcji

REKLAMA



CHC Navigation (z siedzibą w Szanghaju, Chiny) otworzyło właśnie w Budapeszcie (Węgry) nowe europejskie centrum sprzedaży, wsparcia i serwisu CHC Navigation Europe Ltd.

Europejskie biuro CHC posiada odbiorniki GNSS, kontrolery, anteny i części zamienne oraz wyszkolony personel do pomocy technicznej i serwisu. W biurze znajdują się pomieszczenia do szkolenia i serwisowe. Zachęcamy tych Klientów CHC z Polski, którzy mają starsze modele sprzętu CHC, do kontaktu, jeżeli potrzebują wsparcia technicznego, serwisu lub uaktualnień sprzętowych.

Można się z nami kontaktować (w języku angielskim):

CHCNAV
Make your work more efficient

CHC Navigation Europe Ltd,

H-1117 Budapest, HUNGARY | INFOPARK BUILDING "I", Infopark sétány 1., Ground floor

E-mail (service/support): info@chcnaveu | Phone: +36 20 235 8248